



d | a | t | e | g | o

Biuletyn Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach
Organizacji Pożytku Publicznego ISSN 2081-6367
Nr 6 (246) 3 czerwca 2012

Jedenastu zaś uczniów udało się do Galilei na górę, tam gdzie Jezus im polecił. A gdy Go ujrzeli, oddali Mu pokłon. Niektórzy jednak wątpili. Wtedy Jezus podszedł do nich i przemówił tymi słowami: „Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata”. Mt 28, 16-20

Rok 2012 Rokiem księdza Piotra Skargi

Ojciec Święty Benedykt XVI do Polaków **Audiencja ogólna – środa 9 V 2012 r.**

„Witam polskich pielgrzymów. Wczoraj Kościół w Polsce obchodził uroczystość św. Stanisława, Biskupa i Męczennika, patrona narodu polskiego. Jego wstawiennictwu zawieram was wszystkich, wasze rodziny i cały Kraj. Niech wyprasza łaskę pokoju, jedności i społecznej solidarności w budowaniu wspólnego dobra. Niech Bóg wam błogosławi!”

Anioł Pański – niedziela 27 V 2012 r.

„Pozdrawiam wszystkich Polaków. Myślą obejmuję pielgrzymów, którzy gromadzą się u stóp Maryi w Piekarach Śląskich. W uroczystość Zesłania Ducha Świętego otwieramy serca i umysły na Jego działanie i prosimy, aby nieustannie rozpaliał naszą wiarę, nadzieję i miłość ogniem Bożej łaski. Niech żywe doświadczenie obecności Ducha Parakleta napęłnia was pokojem”.

Audiencja ogólna – środa 30 V 2012 r.

„Witam serdecznie wszystkich Polaków. Szczególnie gorąco pozdrawiam młodych, którzy przygotowują się do spotkania na Polach Lednickich. Myśl przewodnią tego wydarzenia: „Miłość Cię znajdzie!” pragniecie zgłębiać, poznając orędzie Jezusa Miłosiernego spisane przez świętą Faustynę w „Dzienniczku”, który otrzymacie, przez modlitwę, adorację, spowiedź i Eucharystię. Życzę, by zapłonął w was ogień Bożego Miłosierdzia, by przemieniał serca młodych w całym świecie, napęłnił was pokojem, mocą i nadzieją. W obliczu Jezusa Miłosiernego znajdujcie odpowiedź na wasze pytania, niepokoje i wizję szczęścia. Wiem, że pragniecie, by doświadczenie Lednicy, z którego wyrasta szkoła forma-

cji wiary dojrzałej, owocowało wspólnotą nowego ruchu, jaki rodzi się w Kościele. Wam wszystkim i waszemu spotkaniu z serca błogosławię”.

<http://www.radiovaticana.org/pol>

Stanowisko Zarządu Klubu Inteligencji **Katolickiej w Katowicach** **z dnia 10 maja 2012 roku** **w sprawie klauzuli sumienia**

Zarząd Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach uważa, że w ustawie „Prawo farmaceutyczne” powinien znaleźć się zapis o klauzuli sumienia. Klauzula sumienia została zawarta w rezolucji Rady Europy z dnia 7 października 2010 „Prawo do klauzuli sumienia w ramach legalnej opieki medycznej.” Z tego prawa korzystają w Polsce lekarze, jednak odmawia się go farmaceutom.

Do Wiadomości:

- Poseł Jacek Żalek
- Marszałek Sejmu RP
- Marszałek Senatu RP Bogdan Borusewicz
- Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska
- Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość
- Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego
- Klub Parlamentarny Solidarna Polska
- Posłowie niezrzeszeni: Galla Ryszard, Jagiełło Jarosław Tomasz
- Kluby Inteligencji Katolickiej w Polsce
- Związek Górnośląski
- media
- Stowarzyszenie Farmaceutów Katolickich

Ś T P

10 kwietnia 2010 – Smoleńsk



Dom Studencki Ziemowit przy ul. Łużyckiej w Gliwicach – 12 IV 2010

Arkadiusz Rybicki

Ur. 12 stycznia 1953 w Gdyni. W latach 70. Zaangażował się w działalność opozycyjną: w 1977 roku był jednym z założycieli i wydawców pisma „Bratniak”, a w 1979 roku współtworzył Ruch Młodej Polski. W sierpniu 1980 roku wraz z Maciejem Grzywaczewskim spisał 21 postulatów stawianych ówczesnemu rządowi przez Międzyzakładowy Komitet Strajkowy. Tablice z postulatami zostały w 2003 roku wpisane przez UNESCO na Światową Listę Dziedzictwa Kulturowego zawierającą najważniejsze dokumenty ludzkości. W czasie stanu wojennego był przez rok internowany w Strzeblinku. *Serwis Informacyjny nr 15 (169)*

14 kwietnia 2010, NSZZ „Solidarność”

W najtrudniejszych chwilach lat 80. pomagał Lechowi Wałęsie, którego był nieformalnym sekretarzem. Gdy Wałęsa został prezydentem RP, Rybicki został ministrem w Kancelarii Prezydenta RP. Szybko jednak popadł w konflikt z Mieczysławem Wachowskim i musiał odejść. Z listy PO dwukrotnie zdobył mandat poselski.

Gość Niedzielny, 18 IV 2010, str. 18.

Impuls autorotacji nieznan

Z mjr. Andrzejem Rozwadowskim*, doświadczonym pilotem lotnictwa transportowego Sił Powietrznych RP, rozmawia Marcin Augustyn

Doktor Waclaw Berczyński, doświadczony konstruktor lotniczy, we wczorajszej rozmowie z "Naszym Dziennikiem" twierdzi,

że szacunki komisji Millera dotyczące wielkości utraty siły nośnej Tu-154M po odpadnięciu fragmentu skrzydła są niewiarygodne. Mówi on o wartościach rzędu 5, a nie 20 procent. To trafne spostrzeżenie?

- Rzeczywiście, idąc ku końcówce skrzydła, siła nośna jest coraz mniejsza, a zatem utrata końcówki skrzydła nie jest aż tak bardzo znacząca. Proszę też pamiętać, że samolot Tu-154M, podchodząc na lotnisko Siewiernyj, miał wypuszczone kłapy, które dodatkowo zwiększają siłę nośną na skrzydle. Można powiedzieć, że wówczas strugi opływającego powietrza lepiej przylegają do skrzydła, a maszyna jest bardziej stabilna. Nie wierzę, by przy tej konfiguracji utrata tylko części skrzydła spowodowała tak wielkie perturbacje. Pilot w takiej sytuacji czuje, że samolot zachowuje się inaczej i podświadomie wykonuje kontrę. (...)

- Też mam tu spore wątpliwości. W lotnictwie wojskowym był przypadek, kiedy skrzydło ścięło drewniany słup energetyczny, a samolot wyszedł z kolizji bez większego szwanku. Tak było w Szymanach. Ten słup wyglądał, jakby ktoś wziął olbrzymią szablę i dokonał precyzyjnego cięcia. Samolot uderzył wtedy w słup końcówką skrzydła, na którym zostało tylko małe wgniecenie. Dla przykładu przypomnę tylko, że Amerykanie skrzydłem samolotu ścieli linę nośną kolejki górskiej i jakoś dolecieli do bazy bez utraty skrzydła. Dlaczego więc w Smoleńsku skrzydło miałoby odpaść po kontakcie z brzozą? Dla mnie sprawa katastrofy Tu-154M nie jest wyjaśniona, a argumenty komisji ministra Jerzego Millera niestety do mnie nie przemawiają.

Berczyński ma też wątpliwości co do sposobu rozpadu Tu-154M. Uważa, że tak wielkie rozczłonkowanie maszyny trudno wyjaśnić prawami fizyki.

- Widziałem katastrofy samolotów takich jak Lim, MiG, Su, które z ogromną prędkością wbiły się w ziemię. Mając na uwadze masę i wielkość Tu-154M, to patrząc na tamte katastrofy, muszę przyznać, że rządowy samolot wyglądał o wiele gorzej.

Dziękuję za rozmowę.

* Dane personalne rozmówcy zostały zmienione

Nasz Dziennik, 1 VI 2012, str. 3

**Kongres katolickich Ruchów,
Stowarzyszeń i Wspólnot Modlitewnych
1-2.10.2011 – Katowice**

Kongres został zorganizowany przez Radę Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Archidiecezji Katowickiej. Hasło Kongresu było następujące: „Kościół domem i szkołą komunii”. Oprócz wykładów, były również kilkuminutowe wprowadzenia do paneli. Będą one zamieszczane w kolejnych numerach "Dlatego". Na początek 5 wprowadzeń do paneli do pierwszego tematu: "Komunia z Bogiem".

Panel A3

Józef Kozyra, ks. dr hab. prof. UŚ WTL
temat panelu: Życie Słowem Bożym

Rok temu, u św. Piotra w Rzymie, w Watykanie, dnia 30 IX 2010 r. we wspomnienie św. Hieronima, papież Benedykt XVI w szóstym roku swego pontyfikatu ogłosił posynodalną Adhortację Apostolską *Verbum Domini* (Słowo Boże). W cz. II tego dokumentu znajdujemy rozdział o *Słowie Bożym w życiu Kościoła*.

Papież wskazuje, na spotkanie ze Słowem Bożym w Piśmie Świętym (nr 72). Uprzywilejowanym miejscem dla głoszenia, słuchania i celebrowania Słowa Bożego jest liturgia. Dzięki modlitewnej i wytrwałej lekturze Pisma Świętego pogłębia się więź z osobą Jezusa. Przez znajomość Pisma Świętego uczymy się poznawać samego Chrystusa, będącego życiem ludzi wierzących (św. Hieronim!). Biblia jest narzędziem, przez które Bóg codziennie przemawia do wiernych.

Papież zachęca, aby poznawać osoby biblijne, opisane tam wydarzenia zbawcze i aby zapamiętywać niektóre teksty dotyczące tajemnic chrześcijańskich (tu: rola katechezy!). W biblijnej formacji chrześcijańskiej należy się uczyć rozumienia Słowa Bożego, należy nim żyć i je głosić (nr 75). Słowo Boże należy słuchać i czytać w duchu wiary i modlitwy (nr 76).

Szczególną rolę powinno odgrywać Słowo Boże w życiu ludzi świeckich (nr 84). Mają oni się angażować w szerzenie Ewangelii w różnych środowiskach życia codziennego: w pracy, w rodzinie, na polu wychowawczym. Jest to zadanie wynikające ze chrztu. Świeccy mają realizować swoje powołanie do świętości prowadząc życie według Ducha Świętego, włączając się w rzeczywistość doczesną i uczestnicząc w działalności ziemskiej (polityka!).

Przez formację biblijną powinni rozeznaczyć wole Bożą obcując ze Słowem Bożym, czytając je i studiując w Kościele pod kierunkiem prawowitych pasterzy.

Słowo Boże musi towarzyszyć małżeństwu i życiu rodzinnemu (nr 85). Biblia mówi bowiem o początkach małżeństwa ustanowionego przez Boga i podniesionego przez Jezusa do rangi sakramentu, stanowiąc znak tajemnicy jedności Kościoła z Chrystusem. Pismo Święte dowartościowuje cielesność w miłości małżeńskiej – wiernej, wzajemnej i płodnej. Pismo Święte uczy też odpowiedzialności rodziców za dzieci, którym jako pierwsi głoszą Słowo Boże. Dlatego w każdym domu powinna być Biblia przechowywana z godnością i codziennie czytana, bo ma służyć jako modlitewnik (Ps !). W szerzeniu Słowa Bożego szczególne zadanie mają kobiety – matki.

Cenną metodą czytania modlitewnego Pisma Świętego jest *Lectio Divina*. Dlatego Pismo Święte należy czytać, słuchać Słowa Bożego we wspólnocie Kościoła i żyć nim na co dzień (nr 86). Słowo Boże jest ściśle związane z modlitwą Maryją (Zdrowaś Maryjo, Anioł Pański, różaniec, Magnificat, Akatyst [litanie]) (nr 88).

Spotkanie ze Słowem Bożym ma szczególną wymowę w Ziemi Świętej, gdzie dokonała się tajemnica naszego zbawienia i skąd Słowo Boże rozeszło się na cały świat. Kamienie, po których stapał Jezus głośno mówią o dobrej nowinie. Pielgrzymki do Ziemi Świętej są aktem modlitwy i pokuty oraz pragnieniem spotkania z Jezusem w niebieskim Jeruzalem (nr 89).

Życie Słowem Bożym, to +jak czytamy w cz. III,+ głosić je światu, uczestnicząc w nowej ewangelizacji przez dawanie świadectwa (nr 90-98). Nieść Słowo Boże światu, to służyć Jezusowi w Jego braciach najmniejszych praktykując miłość (nr 99-108).

ciąg dalszy w następnym numerze „Dlatego”

Ks. Józef Danch 1945 - 1982

18 sierpnia 2012 roku przypada 30 rocznica śmierci ks. Józefa Dancha. Zginął w wypadku samochodowym, mając 37 lat. Był proboszczem w Cieszynie – Bobrku, należącym wówczas do diecezji katowickiej.

Poznałem go osobiście jako młody absolwent Politechniki Śląskiej w Ośrodku Centralnym Duszpasterstwa Akademickiego przy Katedrze Chrystusa Króla w Katowicach. Jego postać stoi

mi przed oczyma. Pamiętam Msze święte celebrowane przez niego na cotygodniowych spotkaniach wtorkowych grupy absolwentów, niewielkiego, kilkunastoosobowego kręgu osób pragnących pogłębiać swoją formację. Pamiętam gorące dyskusje na spotkaniach w DA w salkach parafii katedralnej od ulicy Plebiscytowej w Katowicach. Był z nami w czasach przełomu lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ubiegłego wieku. A były to czasy pełne napięcia i nadziei, poczucia współodpowiedzialności za losy Kościoła i Ojczyzny. Czas wyboru Jana Pawła II na Stolicę Piotrową, powstania Solidarności, powstania Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach i czas stanu wojennego.

Ks. Ziut był wśród nas, rozumiał młodych. Zachowały się zdjęcia z tamtego czasu. Mam trzy z nich: na jednym młodzi małżonkowie Irena i Stanisław urządzają przyjęcie weselne dla przyjaciół w ośrodku DA. Ks. Ziut jest wśród nas. Na dwóch ks. Józef stoi przed Kościołem Akademickim w Katowicach w towarzystwie red. Haliny Bortnowskiej i ks. Benedykta Woźnicy w czasie sesji organizowanej przez grupę DA absolwentów. Odnalazłem klisze zdjęć z Pewli Małej, gdzie ks. Ziut był wśród nas, służył nam jako duszpasterz na ekumenicznym kursie języka polskiego dla Niemców w Pewli Małej. Pamiętam wiele innych zdjęć, ale nie udało mi się do nich dotrzeć. Mam nadzieję, że uda się zbiorowym wysiłkiem znaleźć więcej śladów jego kapłańskiej posługi.

Moja żona, Anna, w dzieciństwie i młodości mieszkała w parafii Mariackiej w Katowicach. Tak wspomina ks. Józefa.

"Był wikarym w parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Katowicach, duszpasterzem akademickim w parafii a potem w Ośrodku Centralnym. Było to w czasie moich studiów od roku 1968 do połowy lat siedemdziesiątych. W roku 1968 pojechały na Oazę pierwsze dziewczęta i ja razem z nimi. Prowadził ks. Henryk Bolczyk. Po kilku latach przyszedł do parafii ks. Danch i prowadził grupę oazową dla studentów. Pamiętam, byliśmy na Starym Groniu z ks. Danchem.

Był bardzo komunikatywny, umiał nawiązać kontakt z młodzieżą. Bardzo żesmy go lubili.

Pamiętam zabawną, ale pouczającą sytuację. Byłam animatorką jednej grupy. Często w mojej grupie dyskusje przedłużały się ponad wyznaczony czas i spóźniałam się na spotkania anima-

torów. Którego dnia na pustym miejscu czekającym na mnie zobaczyłam wyciętą z papieru koronę. Odtąd przychodziłam punktualnie."

W swojej pracy duszpasterskiej znajdował miejsce na zaangażowanie w różnych wspólnotach i stowarzyszeniach katolików. Z tego co wiem, odcisnął swój ślad w ruchu oazowym Światło Życie, duszpasterstwie akademickim, rekolekcjach małżeńskich metodą dialogu *"Marriage Encounter"*, w Akademickim Kameralnym Zespole Chóralnym *Pro Arte Ecclesiastica*". Należał do grona założycieli Klubów Inteligencji Katolickiej w Katowicach i Cieszynie.

Osoby, które chciały by podzielić się wspomnieniami o kapłanie lub innymi pamiątkami prosimy o przesłanie na adres mojej poczty elektronicznej wsala@pro.onet.pl lub przesłać tekst wspomnień na adres Katowickiego KIK-u. Jest też możliwość nagrania wywiadu po uzgodnieniu ze mną terminu.

Boże, dziękujemy, że postawiłeś na naszej drodze Wspaniałego Kapłana. Niech cieszy się chwałą świętych w Twoim Królestwie.

Wojciech Sala

Pierwsza rocznica beatyfikacji Jana Pawła II Msza św. na Magurce Wilkowskiej 1 maja 2012 r.

We wtorek 1 maja 2012 r. w I rocznicę beatyfikacji Jana Pawła II o godz. 12 na Magurce Wilkowskiej koło Bielska-Białej była sprawowana Msza św. za Ojca św., Ojczyznę, Radio Maryja i Telewizję Trwam.

Po pieśni Chwalcie łąki umajone i Po górach dolinach pani Zofia Skrzypek-Mrowiec z Tere-nowego Biura Radia Maryja przy parafii p.w. Chrystusa Króla w Bielsku-Białej Leszczynach przypomniała, że Ojciec Święty Jan Paweł II, gdy jeszcze nie był papieżem szedł z Kóz, przez Groniczki, Gaiki, Przełęcz Przegibek na Magurkę. Następnie powitała obecnych dwóch posłów i samorządowców, oraz Ojca Zdzisława Klafkę, który przyjechał z Torunia, aby sprawować Mszę św.

W homilii ojciec Klafka nawiązując do miejsca powiedział: „trzeba wejść na górę, zostawić to co jest przyziemne, aby być bliżej nieba” i dalej, że walczymy o miejsce Boga stwórcy w naszym ziemskim życiu. Najwięcej czasu kaznodzieja poświęcił treści listu skierowanego przez Ojca Świętego Benedykta XVI do prowincjała Redemptorystów z okazji 20 lat Radia Maryja.



Potem ojciec Zdzisław Klafka powiedział, że jeżeli nie będzie Telewizji Trwam, to w Polsce nie będzie innej telewizji katolickiej i nie będzie można oglądać Ojca Świętego podczas jego pielgrzymek, nie będzie można słuchać katechez, a nikt i nic tak nie łączy jak Jezus Chrystus – my chcemy być pokornymi sługami Słowa.

Ojciec Klafka konsekrował około 100 hostii i okazało się, że musiał je dzielić, aby dla wszystkich starczyło. Na zdjęciu poniżej wierni oczekują na „rozmnożenie Chleba”.



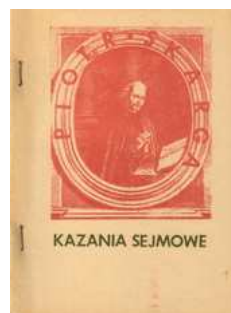
Pod koniec Mszy Świętej ojciec Zdzisław Klafka podziękował Bogu za kapelana Solidarności bł. Ks. Jerzego Popiełuszkę i za naród filipiński, który w tym dniu modli się za naszą Ojczyznę modlitwą różańcową. Po błogosławieństwie zostały odśpiewane 2 zwrotki Boże coś Polskę – uczestnicy Mszy Świętej śpiewali „Ojczyznę wolną pobłogosław Panie”. Następnie zabrali głos posłowie i inne osoby. Schodząc z Magurki dziękowałem Bogu za tak piękny sposób przeżywania pierwszej rocznicy beatyfikacji Ojca Świętego Jana Pawła II.

Stanisław Waluś

Rok 2012 Rokiem księdza Piotra Skargi

KAZANIE PIĄTE

Katolicka wiara ludzie czyni dobre i cnotę miłującą. –



Z drugiej strony katolicka wiara swoją nauką i prawdą dziwnie ludzie na dobre odmienia i czyni z nich bonos cives. Bo wszędzie bojaźni Bożej naucza, srogość Pańską na złe rozszerzając i tu w tym żywocie, i po śmierci. A obiecując każdemu za jego dobry uczynek namniejszy zapłatę wieczną, potężnie barzo do wszystkich cnót pobudza. I dla tej w niebie zapłaty i na wojnie mężne ludzie czyni, iż radzi o Rzeczpospolitą i bracią swoje umrzeć chcą, nadzieją się po śmierci zapłaty zapalając i za nic wszystkie śmierci te doczesne mając.

IX Zjazd Gnieźnieński



IX Zjazd Gnieźnieński obradował w dniach 16 -18.III a jego temat: „Europa obywatelska. Rola i miejsce chrześcijan”. Przyświecała mu myśl bł. Jana Pawła II: „Współczesna demokracja potrzebuje re-

ligii, wartości, sumienia, wspólnoty ducha.”

Abp Józef Kowalczyk, metropolita gnieźnieński i prymas Polski stwierdził, że Zjazd stwarza przywódcom religijnym, politykom, ludziom kultury i nauki oraz społecznikom okazję do szerokiej i pogłębionej wymiany myśli, jak realizować powołanie chrześcijańskie w społeczeństwie obywatelskim.

Zjazd miał charakter ekumeniczny i międzyreligijny: oprócz przedstawicieli dziesięciu Kościołów i Wspólnot chrześcijańskich w spotkaniu wzięli udział reprezentanci religii monoteistycznych: judaizmu i islamu.

Abp Jeremiasz, Prezes Polskiej Rady Ekumenicznej w słowie wstępnym wyraził niepokój decyzjami prawnymi i politycznymi Unii Europejskiej, które realizują ideały sprzeczne z Ewangelią. Abp Henryk J. Muszyński, Przewodniczący Zjazdów Gnieźnieńskich wyraził wolę przełamania uprzedzeń części chrześcijan, którzy z wymuszonej w systemie komunistycznym bierności czy z wygody nie chcą się angażować w sprawy społeczne. Apelował o przyjęcie hasła: „Wierzę, więc działam”.

W założeniach programowych organizatorzy wyrazili zaniepokojenie tendencjami do czynienia nieładu aksjologicznego normą współczesnego społeczeństwa, domagali się uznania publicznego charakteru religii, pragnęli, aby Zjazd był praktyczną lekcją, jak realizować powołanie chrześcijańskie w społeczeństwie obywatelskim. Realizacja tych zamierzeń wypełniła trzy dni modlitw, obrad i występów artystycznych.

Serię wykładów wprowadzających rozpoczął prof. Jerzy Buzek, były przewodniczący Parlamentu Europejskiego, tematem „Europa bliżej obywateli”. Następnie kard. Stanisław Ryłko przedstawiając temat „Dobry obywatel – święty obywatel” przytoczył myśl Ojca Św. Benedykta XVI, że wiara nigdy nie może być dla nas formą ucieczki od trudnych problemów świata, w którym żyjemy. Prof. Jerzy Kłoczowski mówił o tysiącletniej Europie i jej przyszłości a ks. prof. Bogusław Milerski zaprezentował temat „Polska wielu kultur”. Kolejnym punktem Zjazdu była wizyta p. Prezydenta Bronisława Komorowskiego, który spotkał się ze zwierzchnikami i reprezentantami kościołów chrześcijańskich. W kolejnej sesji omówiono tematy „Dzielić się pieniędzmi, dzielić się sobą” oraz „Chrześcijańska opinia publiczna w Unii Europejskiej”. Wieczorem w katedrze gnieźnieńskiej odprawiono nabożeństwo ekumeniczne „Idź i czyń podobnie”.

Następny dzień rozpoczął się od panelowych dyskusji o pamięci europejskiej („Europejczycy po Auschwitz i Kołymie”) i o odpowiedzialności Europejczyków za resztę świata („Nie jesteśmy bezradni wobec nieszczęść w świecie”) a później poruszano różne aspekty aktywności chrześcijan w życiu społecznym i gospodarczym w myśl hasła „Wierzę, więc działam”.

Podczas wieczornego koncertu szczególnie wrażenie zrobił na mnie występ niepełnosprawnych intelektualnie, kiedy jedna z solistek śpiewała: „...stałam się lustrem dla innych i wiem: to życia mego sens”.

Pierwszym punktem w niedzielę była dyskusja o społecznym znaczeniu wiary a następnie dyskusja przedstawicieli różnych religii i światopoglądów „Jeden świat – wspólna odpowiedzialność”. Podczas Mszy św. ogłoszono przesłanie do Europejczyków a Zjazd zakończył się koncertem „Mszy Nelsonskiej” J. Haydna.

Na owocny przebieg Zjazdu cieniem rzucała się nieobecność środowiska Radia Maryja.

Rajmund Rał

Prof. Wiesław Chrzanowski odszedł do Pana

30 kwietnia 2012 r. zmarł prof. dr hab. Wiesław Chrzanowski, urodzony 20 XII 1923 r. w Warszawie. Był profesorem nauk prawnych, a jego specjalności naukowe to: prawo cywilne, prawo rodzinne i prawo spółdzielcze. Pracował w Wyższej Szkole Handlu i Prawa im. Ryszarda Łazarskiego w Warszawie; oraz w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II; Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji. Był członkiem Polskiej Akademii Nauk; Prezydium Polskiej Akademii Nauk i Komitetu Etyki w Nauce.

Z prasy, wybrałem Tytuły artykułów i zdania charakteryzujące Zmarłego.

Człowiek, który szukał dobra innych i dobra Polski

„Nie ma najmniejszej wątpliwości, że 30 kwietnia 2012 roku odszedł wybitny polityk, mąż stanu, wychowawca młodzieży, żołnierz, profesor. Z wielu określeń Wiesława Chrzanowskiego bardzo ważne będą jeszcze słowa: Polak, katolik, naród, demokracja.” *Piotr Żrebiec, Tygodnik Solidarność, 11 V 2012 r., str. 23.*

Nie wątpił, że Polska będzie wolna

„Kawaler Orderu Orła Białego i Orderu Świętego Grzegorza Wielkiego przyznanego mu przez Benedykta XVI.” „Na piętnaste urodziny dostał od ojca w prezencie książkę Romana Dmowskiego „Myśli Nowoczesnego Polaka”. – Jednego dnia ją przeczytałem i to ukształtowało moje myślenie na lata – mówił Wiesław Chrzanowski.” *Mateusz Wyrwich, Niedziela, 20 V 2012, str. 18 – 19.*

Polityk służby

„Po śmierci prof. Wiesława Chrzanowskiego media, od „Gazety Wyborczej” po „Nasz Dziennik”, zgodnie podkreślały jego zasługi, choć każda z tych gazet co innego uwypuklała, a co innego przemilczała.” „Profesor Chrzanowski krytycznie przyjął rozstrzygnięcia Okrągłego Stołu, gdyż uważał, że premiją one wyłącznie część obozu „Solidarności”, konkretnie środowiska liberalne i lewicujące oraz zbliżone do nich środowiska katolickie.” „Udało mu się zebrać wokół siebie ludzi z narodowego-katolickiego nurtu „Solidarności”, działaczy skupionych wokół Marka Jurka, lidera katolickich inicjatyw w ramach Ruchu Młodej Polski, oraz środowiska „Głosu” Antoniego Macierewicza.”

Andrzej Grajewski, Gość Niedzielny, 13 V 2012, str. 40 - 41.

Wybrał Stanisław Waluś

Piętno PRL-u

Celem tego postępowania jest próba rozbicia opozycji. Gdyby udało się pozyskać część opozycji dla polityki porozumienia, skrzydło to musiałoby się koniecznie odciąć od sił radykalnych – tłumaczył w 1988 r. cel negocjacji przy „okrągłym stole” członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR Józef Czyrek.

Listy dla wtajemniczonych

Ostatecznie operacja socjotechniczna przygotowywana przez PZPR wymknęła się komunistom spod kontroli, gdy ponieśli druzgocącą porażkę w kontraktowych wyborach. To wtedy to, co miało być tylko lekką liberalizacją systemu, stało się początkiem jego końca. Tuż po drugiej turze kontraktowych wyborów, 26 czerwca 1989 r., szef SB gen. Henryk Dankowski polecał swoim podwładnym, by przesłali mu *charakterystykę aktualnie wybranych posłów i senatorów, będących aktualnie naszymi współpracownikami, a także charakterystykę osób, które nie są formalnie naszymi współpracownikami, lecz z którymi w różnej formie utrzymywany jest stały lub okresowy kontakt operacyjny*. Podkreślał zarazem, że należy podejmować działania, by osoby te były coraz silniej związane z nami i coraz bardziej dyspozycyjne w realizacji zadań.

Nie znamy efektów tych działań. Nie wiemy, czy życzliwość bezpieki się zmaterializowała, a więc czy część opozycyjnej elity po 1989 r. podejmowała działania z inspiracji SB. Zagrożenie było jednak realne. Zdawali sobie z tego sprawę rządzący III Rzeczpospolitą choć oficjalnie bagatelizowali tę kwestię i podkreślali, że z pewnością nie jest to problem statystycznie istotny ani realny. Jednak nie tylko Dankowski próbował zorientować się, jakie ma operacyjne możliwości wpływu na decyzje podejmowane przez obóz opozycyjny. Czesław Kiszczak twierdził, że przekazał swemu następcy Krzysztofowi Kozłowskiemu *obszerny, bardzo tajny dokument kompromitujący dużą ilość ludzi*. I dodawał: *Postąpiłem źle, powinienem był go zniszczyć, gdyż później Kozłowski zapoznał z nim ludzi spoza resortu, swoich znajomych*.

Skalę problemu próbowano oszacować w Urzędzie Ochrony Państwa kierowanym przez Andrzeja Milczanowskiego. Jesienią 1991 r. jego podwładni stworzyli listę polityków zajmujących wysokie stanowiska rządowe oraz parlamentarzystów, którzy w przyjętej po SB dokumentacji byli odnotowani jako jej współpracownicy. Dokument stał się jakiś czas później znany jako „lista Milczanowskiego” i dyskutowano o nim w najwyższych kręgach wła-

dzy. Jednak wiedza o czołowych politykach, którzy mieli współpracować z komunistycznym aparatem represji, wciąż była reglamentowana.

Operacja: nocna zmiana

Sytuację zmieniło wystąpienie posła Janusza Korwin-Mikke. Dnia 28 maja 1992 r. powiedział on z trybuny sejmowej: *Panie Marszałku, Wysoka Izbo, pragnę zgłosić wniosek o uzupełnienie porządku dziennego o (...) przyjęcie projektu uchwały zobowiązującego ministra spraw wewnętrznych do podania pełnej informacji na temat urzędników od szczebla wojewody wzwyż, a także senatorów, posłów, sędziów i adwokatów będących współpracownikami Służby Bezpieczeństwa w latach 1945-1992*. Za przyjęciem uchwały głosowało 186 posłów, przeciw 15, wstrzymało się 32. Termin wykonania uchwały wyznaczono na 4 czerwca 1992 r. Jej realizacja rozpętała burzę, która ostatecznie przesądziła o losach rządu Jana Olszewskiego – wyłonionego po pierwszych, w pełni wolnych, wyborach parlamentarnych w Polsce.

Wykonawcą uchwały został minister spraw wewnętrznych Antoni Macierewicz, a bezpośrednio realizował ją Wydział Studiów MSW kierowany przez Piotra Woyciechowskiego.

Rano 4 czerwca 1992 r. przewodniczący klubów parlamentarnych, marszałek i wicemarszałkowie Sejmu oraz marszałek i wicemarszałkowie Sejmu oraz marszałek Senatu otrzymali koperty – z klauzulą „ściśle tajne” – w których zamieszczono informacje o zarejestrowanych w ewidencji operacyjnej SB, w charakterze różnych kategorii osobowych źródeł informacji: posłach, senatorach, członkach rządu, urzędnikach kancelarii prezydenta... Licząca sześćdziesiąt cztery nazwiska lista wstrząsnęła życiem politycznym. Wśród umieszczonych na niej osób znaleźli się między innymi posłowie SLD: Włodzimierz Cimosiewicz jako kontakt operacyjny (KO) „Carex”, Jerzy Jaskiernia jako KO „Prym”, Jacek Piechota jako tajny współpracownik (TW) Robert; posłowie PSL: Roman Jagieliński jako TW „Ogrodnik”, Janusz Maksymiuk jako TW „Roman”; poseł KLD Michał Boni jako TW „Znak”; a także: minister finansów Andrzej Olechowski jako KO „Must” oraz podsekretarz stanu w kancelarii prezydenta Lech Falandysz jako TW „Wiktor” ...

Prawdziwą burzę wywołało jednak oświadczenie posła Kazimierza Świtonia, który ogłosił: *Jako stary opozycjonista odpowiedzialny za swoje słowa, pragnę powiedzieć, że na drugiej liście jest Pan Prezydent jako agent Służby Bezpieczeństwa*.

Choć do dzisiaj nie udało się nikomu podważyć wiarygodności danych przekazanych przez ludzi Antoniego Macierewicza, burza wywołana upublicznieniem faktu rejestracji tak znacznej liczby polityków ostatecznie zadecydowała o błyskawicznym odwołaniu – z inicjatywy prezydenta Wałęsy - premiera Olszewskiego. Stała się także pretekstem do wprowadzenia do obiegu publicznego kłamstw o rzekomym fałszowaniu dokumentacji operacyjnej przez funkcjonariuszy SB i postawieniu tezy o dyktowanym interesem politycznym „wybiórczym uruchomieniu teczek”. Sytuację dosadnie skwitowano w dzienniku „Nowy Świat”: Olszewski odchodzi – agenci pozostają.

Filip Musiał

Posłaniec Serca Jezusowego, maj 2012, str. 50-52.

Warto przeczytać np. artykuły z okazji 20 lat od obalenia rządu Jana Olszewskiego w „Gazecie Polskiej” z 30 maja 2012 r., a w szczególności fragmenty z exposé premiera Jana Olszewskiego, 21 grudnia 1991 r. Warto też zapoznać się z artykułem „Ludzie z listy” Pawła Siergiejczyka – „Nasza Polska”, 29 V 2012, str. 1 i 14 oraz z wywiadem z Piotrem Naimskim „Rząd, który chciał zerwać z komunizmem” w „Gazecie Polskiej Codziennie” z 2-3 VI 2012, str. 10.

Stanisław Waluś

Gliwice, 29.03.2012 r.

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji

Stanowisko

Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Politechniki Śląskiej

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” Politechniki Śląskiej popiera starania Telewizji Trwam o przyznanie miejsca na multipleksie cyfrowym.

Stoimy na stanowisku, że eliminowanie Telewizji Trwam z grona nadawców naziemnej telewizji cyfrowej jest niezgodne ze standardami demokratycznymi, które gwarantują obywatelom równy dostęp do różnych środków społecznego przekazu i jest wyrazem braku poszanowania wolności słowa i pluralizmu poglądów.

Wiele tysięcy osób, widzów Telewizji Trwam ma prawo do odbioru Telewizji Trwam w naziemnym multipleksie cyfrowym.

Uważamy, że odmowa Telewizji Trwam, która adresuje swój program przede wszystkim do osób o światopoglądzie katolickim jest niezgodna z art. 32 Konstytucji RP, który stanowi: „Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze pu-

bliczne. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny.”

Bardzo prosimy o informowaniu nas o biegu sprawy.

Z poważaniem,

Przewodniczący
Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”
Politechniki Śląskie
Dr inż. Tadeusz Giza

Otrzymują:

Podmioty zainteresowane
i środki masowego przekazu

LXV Nagroda im. Wł. Pietrzaka



Kapituła LXV Nagrody im. Włodzimierza Pietrzaka, obradująca w dniu 27 kwietnia 2012 roku we Włocławku pod przewodnictwem ks. bp. dr. Wiesława A. Meringa - przewodniczącego Rady ds. Kultury i Ochrony Dziedzictwa Kulturowego Konferen-

cji Episkopatu Polski, (...) przyznała tegoroczną nagrodę Katolickiego Stowarzyszenia "Civitas Christiana":

NAGRODĘ NAUKOWĄ

Ks. prof. dr. hab. Stanisławowi Olejnikowi (...)

NAGRODĘ NAUKOWĄ

"Encyklopedii Filozofii Polskiej" (...)

NAGRODĘ SPECJALNĄ

Tygodnikowi "Przewodnik Katolicki" (...)

NAGRODĘ SPECJALNĄ

"Radiu Maryja" i telewizji "Trwam" za budowanie ducha modlitwy i wiary oraz za służbę Kościołowi i Narodowi.

NAGRODĘ ARTYSTYCZNĄ

Chórowi Akademickiemu Uniwersytetu w Białymstoku (...)

<http://civitaschristiana.pl/strona-glowna/lxv-nagrada-im.-wl.-pietrzaka.html>

Warto czytać

Bł. Ks. Jerzy Popiełuszko Drogowskazy dla Polaków

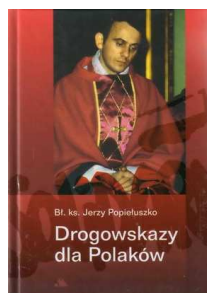
Redakcja: Emil Bigaj,

Wydawnictwo AA s.c. Kra-

ków, www.religijna.pl

www.aa.com.pl

Spis treści: Wstęp; Szczęście prawdziwe; Wiara, nadzieja



i miłość; Cierpienie i krzyż; Prawda; Godność; Wolność; Sumienie; Pokój i przemoc; Solidarność; Praca; Naród i Ojczyzna; Posługa Kościoła i kapłana; Prześladowania; Modlitwy; Bibliografia; List pasterski Episkopatu Polski przed beatyfikacją sługi bożego księdza Jerzego Popiełuszki.

Kapłan spod znaku Maryi (ks. Stanisław Sierla)

W ubeckim „piekle”

Prawdziwe „piekło” było jednak jeszcze przed nim. – Późnym popołudniem zaprowadzono mnie do podziemia i wepchnięto kopniakiem do celi. Byłem półprzytomny – opowiada. – Zobaczyłem w bladym świetle lampy kilku półnagich mężczyzn. Po zamknięciu drzwi więźniowie się ożywili, pomogli mi zdjąć płaszcz oraz sutannę i proponowali rozebrać się do połowy, bo temperatura była nie do zniesienia. W celi było szesnaście osób. O spaniu na leżąco nie było mowy. W nocy siedzieliśmy opierając się nawzajem plecami, a w ciągu dnia chodziliśmy w koło przylegając do siebie ciałami. Co jakiś czas otwierały się drzwi i wywołano kogoś na przesłuchanie. Wtedy wszyscy musieli stawać na baczność. Zdarzało się, że skatowanego wrzucano do celi i trzeba było opatrzyć mu rany. Najgorzej, gdy jeden z więźniów załamał się psychicznie i krzyczał. To był dla mnie moment najbardziej krytyczny. Bałem się też, by nie zrobiono za mnie kaleki.

*Małgorzata Kulisiewicz, fd
Źródło, 14/2008, str. 8-9.*

Ciąg dalszy w następnym numerze „Dlatego”

Homilia ks. abp. Andrzeja Dzięgi, metropolity szczecińskiego-kamieńskiego, wygłoszona w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny na Jasnej Górze, 15 VIII 2011 r.

*Ciąg dalszy z poprzedniego numeru
Przedsiębiorczość z zasadami*

Przynosimy na to sierpniowe święto wspomnienie mądrości, jaką zaprezentowali ludzie sierpniowej "Solidarności", którzy stanęli z modlitwą pośrodku swoich zmagania o gospodarkę i o politykę, o rodzinę i o Naród. To były prawdziwe zmagania o Ojczyznę, o państwo polskie. Nie chcieli przelewu krwi, chcieli pokoju dla Ojczyzny, ale pokoju nie za wszelką cenę, lecz wyrastającego ze społecznej sprawiedliwości, z szacunku do pracy i chleba, z troski o każdą rodzinę, z potrzeby gospodarskiego myślenia o polskich zakładach pracy i o polskich rolnikach, z potrzeby normalnego, na-

rodowego myślenia o polityce, w której podstawą jest ewangeliczna etyka "Solidarności" oraz normalne, przeniknięte radością i dumą myślenie i mówienie o polskim Narodzie z jego tysiącletnią chrześcijańską kulturą i z jego duchowymi, politycznymi i gospodarczymi możliwościami.

Dobrze wiemy dzisiaj, co z tych zmagania i z tego wołania pozostało. Aż dziwne, że tak łatwo można dzisiaj w Polsce krytykować wszystko, co polskie, a tak trudno bronić polskiej myśli, polskiej gospodarki i polskiej racji stanu. Łatwiej w Polsce pochwalić osiągnięcia np. Niemców czy Rosjan niż samych Polaków. Cieszymy się z rozwoju duchowego i gospodarczego każdego narodu, ale także my znamy nasze obowiązki wobec naszej Ojczyzny i chcemy cieszyć się jej rozwojem.

Dlatego dobrze widzimy cierpienie całego pokolenia, które musiało się rozsypać za chlebem jak ziarno po całym świecie. Widzimy zmagania robotników w kolejnych zakładach pracy na polskiej ziemi i ze zdumieniem często patrzymy, jak po wielekroć w spółkach Skarbu Państwa sami pracownicy, nie zaś - jak zwyczajnie być powinno - zarządzający zakładem w imieniu państwa próbują szukać kolejnych pomysłów na ratowanie warsztatu pracy.

A jednocześnie patrzymy, jak tzw. prywatni przedsiębiorcy i rzemieślnicy wołają o zwykłe poczucie bezpieczeństwa prawnego, o zwykłą gospodarczą wolność, nieograniczaną niekoniecznymi koncesjami i zezwoleniami. To w nich coraz większa nadzieja na jakąś normalność gospodarczą, o ile im się na to pozwoli, o ile to oni staną się ważni w państwie.

Pamiętajcie jednak wszyscy, którzy w swojej firmie zatrudniacie innych, by nie bać się po chrześcijańsku, uczciwie dbać o swoich pracowników. By nie wykorzystywać bezwzględnie czasu kryzysu i bezrobocia do zaniżania płacy - chociaż w całym świecie szuka się tzw. tańszej siły roboczej, to znaczy ludzi, którzy z biedy zgodzą się na tę samą pracę, ale za niższą zapłatę.

Tu także trzeba współpracy przedsiębiorcy z pracownikami, by np. chcący świętować niedzielę nie był w tym dniu przymuszany do pracy pod rygorem utraty części wynagrodzenia lub nawet utraty pracy. Trzeba otwartości i kultury, by matka nosząca dziecko pod sercem nie musiała ukrywać tego faktu przed swoim pracodawcą, z lęku przed utratą pracy, by rodzina nie bała się przyjąć z radością i poczuciem bezpieczeństwa nowego życia. Każdy przecież ma prawo do rozwoju założonej

przez siebie rodziny, ma prawo do pozyskania chleba dla rodziny w dobrze zorganizowanej pracy. Ma prawo też do świętowania z rodziną - poza koniecznymi funkcjami służebnymi. Wiele wskazuje, niestety, że polskie prawo pracy nie jest wystarczającym gwarantem tych praw pracowniczych, chociaż normami etycznymi są one powszechnie gwarantowane.

Z drugiej strony pracownik też musi uwzględnić tę prawdę, że przedsiębiorstwo staje się silnie efektywną współpracą całego zespołu, a oczekiwane wynagrodzenie winno być efektem uczciwie wykonanej pracy. Także tę trudną mądrość przynosimy więc dzisiaj i razem z modlitwami za Ojczyznę składamy w dłonie Matki Bożej, Królowej Korony Polskiej, by - orędując za nami - przedstawiała te sprawy swojemu Synowi.

ciąg dalszy w następnym numerze „Dlatego”

Głodówka

Kolejne miejsca głodówki po Krakowie, Warszawa, Siedlcach, Tarnowskich Górach, Częstochowie to Nysa (30 IV – 6 V 2012) i Wrocław.

Protest głodowy kontynuowany w Nysie

Głodujący w obronie nauczania historii w szkołach w Częstochowie zawiesili swój protest 30 kwietnia o godz. 16.00. Trzech głodujących – Jan Kołodziej, Krzysztof Musiański i Jerzy Zimny – podjęło decyzję o kontynuacji protestu głodowego w Nysie, gdzie do głodówki przyłączył się Janusz Sanocki – dyrektor wydawnictwa „Nowiny nyskie”, radny powiatu nyskiego, prezes stowarzyszenia Obywatele Przeciw Bezprawiu. Podpisy poparcia pod postulatami uczestników protestu można ciągle składać na stronie internetowej (tam również więcej informacji): www.ehistoria.org.pl.

Tygodnik Solidarność, 11 V 2012, str. 6



<http://wpolityce.pl/wydarzenia/27775-drugi-dzien-glodowki-w-nysie-to-sa-wazne-sprawy-o-kto-re-warto-walczy-c-a-demokracja-w-polsce-nie-dziala>

Głodówka we Wrocławiu i koncert

"Pamiętamy - piosenki buntu i nadziei"

Roman Kowalczyk, 8 maj, 2012 - 17:35

We wtorek 8 maja o godzinie 18.00 w sali 105 w budynku Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ Solidarność przy pl. Solidarności 1/3/5 we Wrocławiu odbędzie się koncert ballad solidarnościowych „Pamiętamy - piosenki buntu i nadziei”. W programie utwory m. in. Jacka Kaczmarskiego, Jana Pietrzaka, Jana Krzysztofa Kelusa. Koncert jest wyrazem solidarności z Markiem Muszyńskim, Eugeniuszem Szumiejką i Januszem Wolniakiem, bohaterami podziemnej „Solidarności”, którzy w poniedziałek 7 maja w siedzibie Dolnośląskiej Solidarności rozpoczęli strajk głodowy w sprawie nauczania historii w szkołach.

<http://niepoprawni.pl/blog/4790/glodowka-we-wroclawiu-i-koncert-pamietamy-piosenki-buntu-i-nadziei>

Produkcja globalnych roboli

Tego jeszcze nie było. PRL-owscy opozycjoniści muszą protestować (głodówki w Krakowie, Warszawie, Siedlcach, Tarnowskich Górach) w Polskiej Rzeczypospolitej Grubokreskowej przeciwko ograniczaniu nauki historii ojczystej. (...) Przecież w cywilizowanych państwach nie prowadzi się protestów głodowych przeciwko ograniczaniu lekcji historii, bo nikomu nie przyszłoby do głowy takie pomysły. (...)

Jerzy Pawlas, Źródło, 6 V 2012, str. 14

Przekreślanie tysiącletniej historii

(...) Moim zdaniem, sprawa obcinania lekcji historii i języka polskiego w programach szkolnych to jeden z elementów walki narodem, jaka przetacza się przez Polskę. (...)

*ks. kardynał Stanisław Nagy,
Źródło, 13 V 2012, str. 28*

Stanowisko Komitetu Fizyki PAN z dnia 30 marca 2012 r. w sprawie rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 lutego 2012 r. w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych.

Komitet Fizyki PAN z dużym zaniepokojeniem odnosi się do wprowadzonych rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej regulacji dotyczących ramowych planów nauczania w szkołach publicznych.

Wprowadzone tym rozporządzeniem zmiany spowodują znaczącą redukcję liczby godzin nauczania niektórych przedmiotów na poziomie podstawowym, a uczniowie szkół ponadgimnazjalnych zmuszeni zostaną do wyboru profilu kształcenia na zbyt wczesnym etapie edukacji. W rezultacie szkoły ponadgimnazjalne, a w szczególności licea ogólnokształcące staną się szkołami wąskich specjalizacji kreowanych poprzez nie zawsze świadomy wybór przedmiotów realizowanych w zakresie rozszerzonym.

Komitet Fizyki PAN obawia się, że w następstwie nowych regulacji rozszerzonym zakresem nauczania przedmiotów o charakterze ścisłym, w szczególności fizyki, będzie objęty nikły odsetek uczniów. Spełnienie się tej prognozy wpłynie niekorzystnie na poziom ogólnego rozwoju intelektualnego przyszłych maturzystów, jak również spowoduje, że tylko nieliczni spośród nich będą przygotowani do studiowania na kierunkach ścisłych i technicznych, co bez wątpienia wpłynie negatywnie na rozwój kraju i doprowadzi do zapaści technologicznej Polski. Komitet Fizyki PAN uznaje ww. rozporządzenie za wysoce szkodliwe i domaga się jego głębokiej rewizji.

W imieniu Komitetu Fizyki PAN

Przewodniczący Komitetu Fizyki PAN

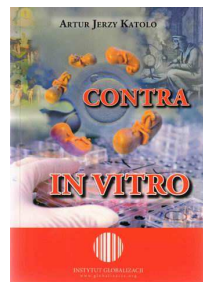
Prof. dr hab. Franciszek Krok

<http://www.komitetfizyki.pan.pl/>

wybrał Stanisław Waluś

In vitro

Rodzina staje się coraz bardziej zamknięta i skoncentrowana na własnych problemach, zaś społeczność, w jakiej żyje, jest postrzegana jako wróg. Może zastanawiać także fakt, na ile czymś żywym pozostaje wiara w rodzinach, które ucie-



kają się do technik sztucznego poczęcia życia: z jednej strony akceptuje się sakramentalność związku małżeńskiego, z drugiej – nauczanie Kościoła na temat ludzkiej seksualności i prokreacji zostaje zepchnięte na margines i prowadzone do poziomu osobistych decyzji.

Artur J. Katolo: *Contra In Vitro*, Instytut Globalizacji, www.globalizacja.org Warszawa 2010, str. 48.

Stanisław Waluś

NASZE ROCZNICE

140 lat temu (4 czerwca 1872 r.) w Warszawie zmarł Stanisław Moniuszko wybitny muzyk i kompozytor. Był człowiekiem głęboko wierzącym.

95 lat temu (4 czerwca 1917 r.) z inicjatywy Romana Dmowskiego prezydent Francji Raymond Poincaré wydał dekret o organizowaniu polskiej armii na terenie francuskim.

75 lat temu (25 czerwca 1937 r.) w Poznaniu ks. kard. August Hlond jako legat papieski dokonał inauguracji Międzynarodowego Kongresu Chrystusa Króla.

70 lat temu (8 czerwca 1942 r.) w Warszawie Niemcy rozstrzelali kilku Polaków, którzy potajemnie dostarczali Żydom żywność.

70 lat temu (16 czerwca 1942 r.) na ulicach Warszawy Niemcy przeprowadzili masową łapankę, w czasie której aresztowano około 2 tys. osób. Większość z nich została wysłana do obozów koncentracyjnych.

70 lat temu (23 czerwca 1942 r.) w Krakowie gestapo zastrzeliło 30 chorych przebywających w szpitalu psychiatrycznym w Kobierzynie. Pozostałych umysłowo chorych w liczbie 537 wywieziono do komór gazowych w Auschwitz. Zastrzelono także 20 Żydów, którzy kopali groby dla pomordowanych.

70 lat temu (26 czerwca 1942 r.) z więzienia na Montelupich w Krakowie gestapo wywiozło 50 więźniów do obozu koncentracyjnego w Auschwitz.

40 lat temu (28 czerwca 1972 r.) papież Paweł VI bullą *Episcoporum Poloniae Coetus* ustanowił nowe diecezje: opolską, gorzowską, szczecińsko-kamieńską i koszalińsko-kołobrzeską.

30 lat temu (5 czerwca 1982 r.) biskupi z Polski i Niemiec zwrócili się do Ojca Świętego Jana Pawła II z prośbą o przyznanie bł. Maksymilianowi Marii Kolbemu tytułu męczennika w związku z przygotowaniem do jego kanonizacji.

Wybrata Barbara Kwaśnik

IPN zaprasza młodzież do udziału w III edycji konkursu katyńskiego

Szczegóły w linku:

http://www.ipn.gov.pl/portal/pl/772/20179/III_edycja_konkursu_Sprzaczki_i_guziki_z_orzelkiem_ze_rdzyny__Katyń_72_lata_po_zbr.html

Pielgrzymki w 2012 roku

Informacje w majowym biuletynie i na stronie internetowej KIK. W numerze lipcowym podane zostaną informacje o pielgrzymkach (także w 2013 r.).

Intencje powierzone Apostolstwu Modlitwy przez Ojca Świętego Benedykta XVI na rok 2012

Czerwiec: *Ogólna*: Aby wierzący potrafili rozpoznawać w Eucharystii żywą obecność Zmartwychwstałego, który im towarzyszy w życiu codziennym. *Misyjna*: Aby chrześcijanie w Europie odkryli na nowo swoją tożsamość i z większym zapałem uczestniczyli w głoszeniu Ewangelii.

Krucjata Różańcowa za Ojczyznę

Codziennie przynajmniej jedna dziesiątka różańca, więcej informacji na stronie:

<http://krucjatarozancowazaojczyzne.pl/>

Zebranie Zarządu KIK w Katowicach w dniu 10 maja 2012 roku.

1. Przyjęto protokół z Zebrania Zarządu w dniu 12 kwietnia.
2. Rozpatrzono i poparto wniosek pani Katarzyny Bisagi o uzyskanie stypendium przyznawane przez KIK Warszawa.
3. Wpłynęła 1 deklaracja wstąpienia do KIK z Sekcji Śródmieście - Mariusz Skiba – został przyjęty w poczet członków KIK.
4. Omówiono pielgrzymkę do Sanktuarium MB Boguckiej - Katowice Bogucice, niedziela 20.05.2012 r. (informacja o pielgrzymce KIK jest na plakatach z programem V Metropolitalnego Święta Rodziny, na stronie internetowej KIK). Dodatkowo została wysłana dodatkowo informacja do sekcji oraz wszystkich posiadających adresy e-mail członków KIK.
5. Przyjęto stanowisko KIK w sprawie klauzuli sumienia dla aptekarzy.
6. Omówiono sprawy organizacyjne pielgrzymki KIK na Jasną Górę w dniu 2 czerwca.
7. W związku z planowanym spotkaniem Prezesów KIK jakie odbędzie się 2 czerwca w Częstochowie po pielgrzymce KIK, odbyła się dyskusja pod kierunkiem A. Winiarskiego na temat przyszłości Rady Porozumienia KIK (potrzeba dalszego istnienia Rady Porozumienia KIK, jej struktura, cele, częstotliwość spotkań), zwrócono uwagę na brak organizacji pozarządowej reprezentującej katolików na szczeblu międzynarodowym (ONZ).

Robert Prorok

Sekcja Wiedzy Religijnej

– Krąg Biblijny zaprasza

W siedzibie KIK w Katowicach raz w miesiącu w drugą środę odbywają się interesujące spotkania. Od godz. 17 nasz kapelan ks. prof. dr hab. Józef Kozyra, biblista, odpowiada na różne pytania związane z wiarą, religią i Kościołem. O godz. 18 pochylamy się nad Pismem Świętym.

Antoni Winiarski

Msze św. pierwszopiątkowe

Godz. 19.00 w Kościele Akademickim (krypta katedry Chrystusa Króla w Katowicach) wspólne z Duszpasterstwem Akademickim.

Dyżury w siedzibie KIK

W piątki od godz. 17.00 do 18.00. Prezes - pierwszy piątek miesiąca, skarbnik - ostatni piątek miesiąca, przewodniczący Sekcji Śródmieście - trzeci piątek miesiąca.

Dyżury Zarządu Komitetu PiS w Katowicach

Czwartek w godz. 16.00 – 18.00. 40-006 Katowice, ul. Warszawska 6/305. Wśród dyżurujących są: Rajmund Rał, Piotr Pietrasz i Wiesław Mrowiec – członkowie KIK w Katowicach (renekr@poczta.onet.pl).

Składki:

Od osoby pracującej 3 zł miesięcznie, od osoby niepracującej - 1 zł 50 gr, wpisowe - 5 zł. O ile to jest możliwe, składki prosimy wpłacać skarbnikowi, który dyżuruje w siedzibie KIK w ostatni piątek miesiąca (Jan Mikos, tel. 032 2544060 - wieczorem). Numer konta KIK w Katowicach: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach Plac Ks. Emila Szramka 2, 40-014 Katowice Rachunek Bankowy w PKO BP SA XI O/Katowice 29 1020 2313 0000 3302 0124 7709

Biblioteka KIK

Czynna w godzinach dyżurów. Zapraszamy.

Informacja o Radzie Porozumienia KIK w Internecie:

<http://porozumienie.kik.opoka.org.pl>

Informacja o KIK w Internecie:

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl>

E-mail: kikkt@katowice.opoka.org.pl

Dyżury w siedzibie Klubu w Katowicach

(pl. Ks. Emila Szramka 2/13): w piątki od godz. 17.00 do 18.00.

Redagują: Barbara Kwaśnik, Stanisław Waluś (32-2381797, s.walus@data.pl). Nakład: 350. Adres do korespondencji: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach, 40-954 Katowice 2, skr. poczt. 376